Nr. 265. Czwartek 18. Listopada 1852. Rok gazecie 41.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 4. listopada. Na utrzymanie nauczyciela w nowozałożonej szkole trywialnej w Ceniowie, obwodu Brzeżańskiego zapewniła gmina tamtejsza rocznie 114 złr. 20 kr. m. k. w gotówce i 13 korcy, 24 garnce rozmaitego zboża, następnie gr. kat. pleban miejscowy ks. Jan Moyscowicz na czas posiadania beneficium 3 złr. m. k. — nakoniec dzierzawcy propinacyi Schulim Zeng i Schmerl Hammer na czas pobytu w Ceniowie pierwszy 2 złr. m. k., a drugi 1 złr. m. k. i 4 korce rozmaitego zboża. Prócz tego zobowiązała się wspomniona gmina rozszerzyć istniejący już budynek szkolny, utrzymywać go w dobrym stanie, sprawiać sprzęty szkolne, czyścić lokal szkolny, łupać drwa na opał itd.; a nakoniec dodać nauczycielowi na opał izby szkolnej rocznie sześć kóp i trzydzieści okłotów słomy.

Udowodniona tym pożytecznym czynem dążność do popierania nauk ludu podaje się niniejszem z wyrazem uznania do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

Lwów, 17. listopada. Według nadesłanych odnośnych raportów finalnych zgasła już cholera zupełnie w dworach obwodu Wadowickiego, gdzie w przeciągu czasu od 4. do 25. października r. b. między ludnością liczącą 1543 dusz dotknęła 32 osób, a mianowicie 13 mężczyzn, 14 kobiét i 5 dzieci, z których 20 osób, a mianowicie 9 mężczyzn, 9 kobiét i 2 dzieci wyzdrowiało, a 12 mianowicie 4 mężczyzn, 5 kobiét i 3 dzieci umarło.

W dalszym ciągu umieszczonego w tym względzie raportu w N. 256. Gazety naszej pospieszamy podać to pocieszające doniesienie z tym dodatkiem do wiadomości publicznej, że obecnie nigdzie w całym kraju nie grasuje ta choroba epidemicznie i że nawet sporadycznych wypadków cholery — wyjąwszy jeden taki pojedyńczy wypadek téj choroby zaszły w Kolbuszowy-Górnej obwodu Tarnowskiego — w ostatnim czasie już nie spostrzegano.

(Mianowania.)

Wiédeń, 14. listopada. C. k. ministeryum finansów mianowało kameralnego okręgowego komisarza pierwszej klasy, *Marcina Wagner* finansowym sekretarzem przy galicyjskiej dyrekcyi finansów krajowych.

— C. k. ministeryum finansów mianowało kameralnych okręgowych kamisarzy IIgiej klasy *Antoniego Tittel* i *Antoniego Lenik*, kameralnymi okręgowymi komisarzami pierwszej klasy; następnie kameralnego koncepistę *Michała Pokińskiego*, tudzież finansowego koncepistę *Ignacego Juraszek* i *Tomasza Kostial* kameralnymi okręgowymi komisarzami drugiej klasy w obrębie galicyjskiej dyrekcyi finansów krajowych.

(Przegląd wojska na cześć Jego cesarzew. Mości Następcy Tronu Rosyi.)

Wiédeń, 13. listopada. Dnia 12. o jedénastej godzinie przed południem odbyła się na cześć obecnych dostojnych Gości na placu musztry na Glacis wielka parada wojskowa, na któréj się znajdowali Césarz Jego Mość i niektórzy Arcyksiążęta, Jego cesarzowicz. Mość Wielki Książę Następca tronu Rosyi, Jego królewicz. Mość następca tronu Wirtembergu i Jego królewicz. Mość Książę Hessen-Darmstadt. Jéj c. k. Mość Arcyksiężna Zofia, Jéj cesarzowicz. Mość Wielka Księżna Rosyi i Jéj królewicz. Mość Księżna Wirtemberska przypatrywały się z powozu rewii wojska. Wystąpiło w zupełnej paradzie 26 batalionów i jedna kompania piechoty, 21 szwadronów kawaleryi i 76 dział. Podczas przejazdu poprzed front, przegrywały bandy muzyczne rosyjski hymn ludu. Potem nastąpiło z zwyczajną precyzyą defilowanie całego korpusu armii a na zakończenie defilowała dywizya ułanów po jednemu *en carrière*. Temu festynowi wojskowemu sprzyjała piękna pogoda. *(W. Z.)*

(Traktat Austryi z Holandyą względem wzajemnego wydawania zbrodniarzy.)

Gazeta Wiedeńska ogłosiła wczoraj traktat między Austryą i Holandyą względem wzajemnego wydawania zbrodniarzy. Namieniony traktat zawarto w Hadze 28. sierpnia 1852, a obustronne ratyfikacye wymieniano tam 22. września 1852. Przytaczamy z tego traktatu następujące punkta: Austryacki i holenderski rząd obowiązują się, jeden drugiemu na prośbę drugiej strony, z wyjątkiem swoich własnych poddanych, wydawać sobie nawzajem te indywidua, które przez sąd państwa domagającego się wydania, albo są osądzone, albo przeciw którym proces jest wytoczony, lub kryminalny areszt nakazany. Pod nazwą własnych poddanych co do zastósowania tej konwencyi, objęci są także ci cudzoziemcy, którzy na mocy ustaw tego kraju, do którego prośbę o wydanie podano, postawieni są na równi z krajowcami, równie jak ci cudzoziemcy, którzy w kraju osiędą i z małżeństwa z osobą tego kraju jedno lub kilkoro dzieci spłodzą. Wydanie nastąpi tylko za następujące zbrodnie czyli przestępstwa: Umyślne zabójstwo (morderstwo) włącznie z skrytobójstwem, otrucie, ojcobójstwo i dzieciobójstwo, zgwałcenie, podpalanie, fałszowanie dokumentów publicznych i prywatnych, włącznie z naśladowaniem lub fałszowaniem banknotów, pieniędzy papierowych i publicznych papierów kredytowych; fałszowanie monety i umyślne jéj wydawanie, fałszywe sądowe świadectwo i fałszywa sądowa przysięga; złodziejstwo popełnione z gwałtem lub innemi obciążającemi okolicznościami, oszukaństwo, zdzierstwo ze strony urzędników publicznych, przekupienie ich, defraudacya popełniona przez publicznych urzędników depozytowych i obrachunkowych, zwodnicze czyli pozorne bankructwo. *(Lit. kor. aust.)*

(Wiadomości potoczne z Wiédnia.)

Wiédeń, 13. listopada. Część podróżnej świty Jego cesarzewicz. Mości Wielkiego Księcia Następcy Tronu Rosyi odjechała już dzisiaj rano północną koleją żelazną. Jego cesarzew. Mość i Jego małżonka opuszczą według dotychczasowych dyspozycyi rezydencyę w niedzielę w nocy.

— W tym tygodniu odbywały się codziennie, wyjąwszy we czwartek konferencye celne. Naradzano się nad pojedyńczemi punktami traktatu celnego zjednoczenia, który między Austryą i państwami Niemiec południowych będzie zawarty. Między członkami konferencyi panuje dotychczas w każdym względzie największa zgoda.

— Na mocy nowej organizacyi sądowej dla lombardzko-weneckiego królestwa, będzie zaprowadzony w Wenecyi sąd morski, którego zakres działania na cały kraj się rozciąga.

— Techniczne projekta do połączenia północnej kolei żelaznej Cesarza Ferdynanda z Krakowską koleją rządową są już ukończone, podobnież rozmiar już wykonano i wkrótce zaczną układać projekta do budowania. Wytknięcie przestrzeni kolei do Jarosławia jest skończone i już pracują nad planami do budowania.

— Z Alexandryi donoszą: Dnia 2. b. m. umknął jeden austryacki majtek z swego okrętu i udał się pod opiekę egipskiej władzy z zamysłem przejścia na turecką wiarę i uchylenia się tym sposobem od sądownictwa właściwego jeneralnego konzulatu. Ale za sprężystem wystąpieniem pierwszego tłumacza austryackiego jeneralnego konzulatu pana *Kremer*, nastąpiło niezwłocznie jego wydanie po nadaremnym oporze ze strony tureckiej władzy. *(Ll.)*

— Dla zaprowadzenia porządku podróżujących w sprawie kupieckiej ajentów handlowych jeszcze przed dokładniejszą regulacyą odbywających się przez pośrednictwo handlowe czynności kupieckich i przemysłowych, i dla uzupełnienia istnących w tej mierze przepisów, wydano niektóre prowizoryczne rozporządzenia względem warunków przywiązanych do podobnych ajencyi handlowych. *(L. k. a.)*

(Wiadomości z krajów koronnych.)

Berno, 8. listopada. W wydanym dawniej pasterskim liście ogłosił najprzewielebniejszy JX. Biskup, że dla braku księży wielce potrzebnem jest założenie seminaryum dla chłopców i wezwał tak kler jako też prawowiernych, aby się do założenia takiego seminaryum dobroczynnemi składkami przyczynili. Otóż w liście z dnia 18. z. m. dziękuje teraz najprzewielebniejszy JX. Biskup za udział, jaki znalazł namieniony jego pasterski list tak u osób świeckich jakoteż u ubogich częstokroć proboszczów i kooperatorów. Przysłano bowiem na ten zakład składki po 100 i 1000 reńskich od pojedyńczych proboszczów, tudzież datki po 30, 50 i 100 reńskich m. k. od znacznej liczby miejscowych kapłanów i kooperatorów. *(W. Z.)*

— Według sprawozdania Izby handlowej w Temeswarze wywożą rocznie w przecięciu do dwóch milionów meców zboża częścią do Pesztu i dalej pod wodę na Dunaju, poczęści zaś na Kroacyę do Tryestu. Główne składy zboża znajdują się w Gros-Beczkerek, Neu-Becze, Panczowa i Temeswarze, a w urodzajnym roku 1851 dostawiono z pierwszych dwóch miejsc do 400,000 meców zboża. Han-

dłem tym trudnią się także miasta: Neusatz, zkąd roku zeszłego odstawiono 50,000 meców zboża do Raab i Szisek, Zombor z dostawą około 10,000 meców (86 funtów wagi) pszenicy, O-Becze z dostawą wprawdzie mniejszą, natomiast jednak położenie korzystne tego miasta nad rzeką Cisą i kanałem Franciszka ułatwia bardzo komunikacye handlowe; dalej Bezdan jako miejsce przewozu z Zombor, a wkończu Teresiopol i Baja nad Dunajem. Wywóz innych gatunków ziemiopłodów wynosi: 200 do 250,000 meców rzepaku, z czego do 50,000 meców idzie do Tryestu rzeką Sawą, czterykroć tyle Dunajem do Pesztu, Raab i Wiédnia, a pewna część nawet aż do Lincu; kukurudzy 3 do 400,000 meców, z czego samo miasto Neu-Becze dostawiło do 200,000 meców do Szisek, innego zaś zboża (jęczmienia, owsa itd.) 80 do 100,000 meców. *(L. k. a.)*

(Kurs wiédeński z 17. listopada 1852.)

Obligacye długu państwa 5% 94 1/8; 4 1/2% 84 5/8; 4% —. 4% z r. 1850 — wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 - ; z roku 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bankowe 1333. Akcye kolei pół. 2250. Glognickiej kolei żelaznéj 786 1/4. Odenburgskie —. Budwejskie 321. Dunajskiej żeglugi parow. 717 1/2. Lloyd —.

Anglia.

(Mowa od tronu Jej Mości królowej W. Brytanii.)

Londyn, 11. listopada. Dziś o drugiej godzinie z południa udała się królowa w towarzystwie księcia Alberta, wysokich urzędników państwa i z eskortą gwardyi i kawaleryi do izby wyższej, aby uroczyście zagaić parlament. Zająwszy miejsce na tronie odczytała Jej królewska Mość następującą mowę od tronu:

„Lordowie i Mości Panowie! Widząc Was po raz pierwszy zgromadzonych po rozwiązaniu parlamentu czuję potrzebę wyrazić żal Mój pewnie i przez Was podzielany, że narady Wasze nie będą już wspierane radą owego sławnego męża, którego wielkie czyny wysoko wzniosły imię Anglii i w którego lojalności i patryotyzmie pomyślność Mego tronu i Mego ludu zawsze bezpieczną znajdywała podporę. Tuszę sobie, że się połączycie ze Mną w życzeniu, uczynienia tych kroków, które mogą dać jawny dowód, jak głęboko czujecie nie powetowaną stratę, jaką kraj poniósł przez śmierć Artura księcia Wellingtona.

Z przyjemnością uznaję gotowość, z jaką poddani Moi w ogóle pospieszyli, stosownie do aktu przeszłej sesyi zaciągnąć się do szeregów milicyi, i mam nadzieję, że utworzone tym sposobem przez dobrowolne zaciągnięcie się siły zbrojne zdolne będą wesprzeć skutecznie moją armię regularną ku obronie i bezpieczeństwu kraju.

Otrzymuję bez przerwy od wszystkich obcych mocarstw zapewnienia najgorętszego ich życzenia, ażeby utrzymane zostały przyjażne stosunki szczęśliwie istniejące między niemi i Moim rządem.

Liczne i uzasadnione zażalenia ze strony Moich północno-amerykańskich kolonii o nadwerężenia konwencyi względem rybołowstwa z roku 1818 przez obywateli Stanów zjednoczonych spowodowały mnie wysłać dla obrony ich interesów klasę okrętów zdolniejszą do służby od okrętów przedtem do tego używanych.

Ten krok stał się powodem rozpraw z rządem Stanów zjednoczonych; i luboć prawa poddanych Moich stale zostały utrzymane, spodziewam się jednak po duchu, w którym traktowano tę kwestyę, że ostatecznym rezultatem będzie obopólnie korzystne rozszerzenie naszego obrotu handlowego z ową wielką republiką.

Osobna misya wysłana przezemnie w porozumieniu z księciem-prezydentem republiki francuskiej do federacyi państw argentyńskich, przyjęta została z największą uprzejmością a mądra i światła polityka prowizorycznego dyrektora otworzyła już dla handlu świata zamknięte dotychczas wielkie rzeki stanowiące komunikacyę z wnętrzem rozległego kontynentu południowej Ameryki.

Z przyjemnością mogę Wam oznajmić, że szczére i gorliwe usiłowania rządu brezylijskiego dla przytłumienia handlu niewolnikami wytępionego już prawie zupełnie na tamtych wybrzeżach, ułatwiły Mi uchylenie surowych środków, których niechętnie użyć musiałam, i spodziewam się, że już niebędzie potrzeby znowu do nich powracać.

Rząd Jej Najwierniejszej Mości uznał zupełnie sprawiedliwość żądania za strony Mego rządu, ażeby zniesiono cła dyferencyonalne od wywozu wina i wydał dekret względem dokładnego wykonania stypulacyi odnośnej ugody.

Uznacie zapewne za rzecz stosowną przystąpić znowu do rozpoznań rozpoczętych w przeszłym parlamencie co do prawodawstwa względem przyszłego rządu Moich posiadłości w Indyach wschodnich.

Mości Panowie z izby niższej! Bilansy na przyszły rok zostaną Wam wcześnie przedłożone.

Popieranie sztuk pięknych i praktycznych umiejętności uznacie Panowie chętnie za godne uwagi wielkiego i światłego narodu. Nakazałam, aby Wam przedłożono obszerny plan zmierzający do rozwoju tych przedmiotów, i wzywam Was, abyście temu planowi nieodmawiali wsparcia i współdziałania.

Milordowie i Mości Panowie! Z radością życzę Panom szczęścia, że z łaski Opatrzności polepszyły się stosunki kraju, a mianowicie klas przemysłowych. Gdybyście mieli być tego zdania, że prawodawstwo ostatnich czasów przywiodłszy między innemi także i do tego szczęśliwego rezultatu, zarazem pewnym ważnym interesom niechybną wyrządziło szkodę, tedy zalecam Wam, abyście bez namiętności rozważyli, jak dalece ta szkoda w słuszny sposób da się złagodzić i o ile dopomódz można przemysłowi krajowemu, ażeby wytrzymać zdołał nieograniczoną konkurencyę.

Mam przekonanie, że powszechne ulepszenie, pomimo rozmaitych przeszkód, także i na Irlandyę się rozszerzyło; a licząc z zaufaniem na Wasze wsparcie, w razie gdyby było potrzebnem do poskromienia owego nieszczęsnego ducha niesforności, z którego wynika wiele nieszczęść, jakich owa część państw Moich doznaje, i który je wszystkie pogorsza, zalecam Wam przyjęcie takiej liberalnej i wspaniałomyślnej polityki względem Irlandyi, którąby mogła ten kraj zachęcić i wesprzeć, ażeby się podźwignął z przykrego położenia, w które popadł przez cierpienia lat ostatnich.

Usiłując gorliwie wesprzeć działanie każdej gałęzi naszego kościoła narodowego, uznałam za rzecz stosowną nakazać złożenie komisyi dla rozpoznania i zdania Mi sprawy, jak dalece skuteczniejszemi uczynić można wielkie cele religijnego nabożeństwa, religijnego wychowania i kościelnej karności.

Nakazałam, ażeby korporacyom administracyjnym na uniwersytetach w Cambridge i Oxfort przedłożono sprawozdania komisarzy zajmujących się rozpoznaniem zachowywanego na tych uniwersytetach systemu edukacyjnego i liczę na Waszą gotowość w uchyleniu możliwych prawniczych trudności będących na przeszkodzie życzeniu uniwersytetów albo ich rozmaitych kolegiów, i w zaprowadzeniu w istniejących systemach ulepszeń odpowiednich według ich zdania wymaganiom teraźniejszego czasu.

System kar niższego rzędu zajmował już czynność kilku parlamentów w sposób skuteczny, i sprawi Mi to przyjemność, jeżeli panowie znajdziecie środki, za pomocą których bez ułatwienia zbro-

Rozmaite wiadomości.

— Pisma czeskie donoszą: Młody czternastoletni Polak nazwiskiem *Łapczyński*, uczeń sławnego pianisty Dreyschocka wystąpił temi dniami w Pradze w koncercie z tak wielkim sukcesem, że spokojna zwykle publiczność Prazka ośm razy go wywołała. Od czasu występywania Moschelsea w Pradze nie przypominają sobie takich oklasków.

— W opisaniu podróży w Neapolu, wydanem temi czasy przez Anglika Laurence Oliphant, znajduje się między innemi następujący także szczegół:

„Pułkownik Sleemann opowiadał nam kilka osobliwszych wypadków porywania i wychowania dzieci przez wilków. Przed niebardzo dawnym czasem dostrzegło dwóch ludzi króla w Oude z czółna na rzece Goomptie, jak się troje zwierząt zbliżało do brzegu i piło wodę. Dwa młode wilki rozpoznano natychmiast, trzecie zaś stworzenie nie przedstawiało wilczego kształtu. Ludzie pomienieni przybyli do brzegu, i pochwycili swoją zdobycz. Przekonali się przytem z wielkiem dla siebie podziwieniem, że między temi dwoma wilkami znajdował się młody, całkiem nagi chłopczyna. Chodził okrakiem na wzór swych towarzyszy, na kolanach zaś i łokciach miał naciski stwardniałe widocznie od czołgania się po ziemi, przytem drapał i kąsał nie gorzej wilka. Długi czas upłynął, nim go zdołano oswoić. Z początku niepodobna mu było i jednego słowa wymówić lecz natomiast okazywał pojętność zwykle psom wrodzoną, i pojmował dobrze dawane mu znaki. Co się później z nim stało, o tem nie mam żadnej wiadomości. Inny znów śród podobnych okoliczności znaleziony chłopiec dostał się do pewnego domu angielskiego; najprzód nauczył się wymawiać jedno tylko słowo, mianowicie nazwisko pewnej damy obchodzącej się z nim z wielką łagodnością, zresztą jednak nie okazywał żadnego rozsądku, i więcej widać było w nim instynktu zwierzącego, niż ludzkich zdolności. Słyszałem jeszcze o trzeciej podobnej historyi, lecz nieco dziwniejszej i mniej sprawdzonej. Był-to chłopiec także między wilkami znaleziony, i którego pewnego wieczora odwiedziło trzech dawniejszych towarzyszów jego. Zamiar tych odwiedzin był widocznie podejrzany; wszakże gdy za ich zbliżeniem chłopiec ten nie okazał po sobie najmniejszej trwogi, zaczęły mu się łasić, igrały z nim do woli, a później przyprowadziły z sobą jeszcze dwóch wilków, niegdyś także towarzyszów pomienionego chłopca. Rzecz godna przytem uwagi, że chłopca tego mimo wszelkich kąpieli i ochędóstwa zawsze czuć było wilkiem. Opowiadacz tego wypadku nie ręczył ani wprawdzie za jego prawdziwość, upewniał jednak, iż zdarzenie to słyszał z ust pięciu świadków naocznych. — Tak stoi w podróżach Laurence Oliphauta.

— (Zwyczaj dziwnego rodzaju.) Dziennik angielski „Notes and Queries“ zawiera wiadomość o utrzymującym się w niektórych częściach Anglii, a mianowicie w Wales zwyczaju *oczyszczania*

dni, zupełnie niepotrzebną stałby się mogła deportacya do Vandiemiensland.

Sprawa reform prawnych zajmuje ciągle w wysokim stopniu moją uwagę. Wydano już potrzebne rozkazy do wykonania aktów parlamentu przyjętych na poprzedzającej sesyi: z rozkazu Mego rozpoczęto czynności dla uregulowania testamentarnej juryzdykcyi w Moich trybunałach sądowych i zostaną panom przedłożone bile względem zaprowadzenia dalszych ulepszeń w sądownictwie.

Tym i innym środkom odnoszącym się do socyalnych stosunków kraju poświęcicie Panowie, według Mego przekonania, Waszą najszczerszą i najgorliwszą uwagę; i zasyłam modły do Najwyższego aby przez Jego łaskę narady Wasze skierowane zostały ku dobru i szczęściu Mego ludu."

Ceremonia zagajenia parlamentu skończyła się o trzeciej godzinie. Dla nieustającej słoty zgromadziło się dziś mało ciekawych przed pałacem parlamentu. Na giełdę niewywarła mowa od tronu żadnego wpływu. *(Pr. Ztg.)*

(Wiadomości z Przylądka. — Trzęsienie ziemi w Manchester i okolicy.)

Londyn, 10. listopada. Okręt kupiecki przywiózł z Przylądka wiadomości sięgające po dzień 11. września: „Graham's Town Journal" donosi z dnia 31. sierpnia o dwukrotnym ataku zbuntowanych Hotentotów na twierdzę Gray; najazd ten jednak odparto. Pod Cradock odkryto ślad tajnych liwerantów broni; zdaje się już nie podlegać żadnej wątpliwości, że Fingoes, którzy przyjęli służbę wojskową u Anglików, dostarczają Kafrom i Hotentotom broni, prochu i ołowiu; kilku przemytników przekradających się do obozu nieprzyjacielskiego poległo z rąk patrolujących farmerów, inni dostali się w niewolę. Rozkazem wydanym z głównej kwatery Fort Beaufort z d. 2. września zredukowano liczbę miejskiej milicyi, zwłaszcza że nowo zorganizowana policya pograniczna pod wodzą komendanta swego Bouwer i porucznika Durrie okazała się dostateczną. Korpus ten pograniczny liczy dopiero do 600 żołnierza, wkrótce jednak ma być powiększony. „Cape Town Mail" donosi z Graham's Town z 4. października o spodziewanem tam przybyciu gubernatora. Wojna zdaje się iść z trudnością; z Bloemfontein i Cradock nie otrzymano żadnej poczty.

— Trzęsienie ziemi, które wczoraj zrana przeraziło mieszkańców w Liwerpolu, Bangor i Holyhead, dało się uczuć o tymże samym czasie (4 godz. 30 min.) także w Manchester, Schrewsbury i w innych w równej linii położonych miejscach. Kierunek jego z północy na południe, a oznaki i skutek podobne zupełnie do wypadków tego rodzaju na wyspie St. Domingo — jak o tem tamtejsi przybysze upewniają. — Wielu wyskoczyło z trwogi z łóżek; dzwonki u bram i dzwony po wieżach dzwoniły same; konie, psy i koty okazywały bojaźń widoczną. Trzęsienie ziemi trwało trzy do czterech sekund, przeszło 4 sekundy w Schrewsbury, gdzie zapadł się mur otaczający miejskie więzienie, co aresztantów i straż tamtejszą przejęło niewymowną trwogą. Tamci sądzili w pierwszej chwili, że w zabudowaniu powstał pożar, straż zaś lękała się buntu pomiędzy więźniami. W północnej Anglii nie zapamiętano od najdawniejszych czasów podobnego zjawiska. *(P. Z.)*

Francya.

Z Paryża donoszą z dnia 10go b. m. do lit. „*korespodencyi austr.*":

Pochopność ludności francuskiej do kombinowania przepowiedni politycznych różnego rodzaju, objawia się temi czasy wyraźniej niż kiedykolwiek. Rozmaite pogłoski krążą po mieście, jak n. p. o mającem w miesiącu styczniu nastąpić ożenieniu się księcia prezydenta, o nowej konwersyi rent, a przedewszystkiem o blizkiej redukcyi etatu armii francuskiej. Jakoż rzeczą jest prawdopodobną, że przyszły cesarz Francuzów nie odrzuciłby żadnego widokom jego odpowiedniego środka, którymby mógł oraz podać kontynentalnym mocarstwom gwarancye spokojnych i szczerych zamiarów swoich. Oby się tylko przepowiednie te sprawdziły! Z drugiej znów strony upewniają o przyszłem wzmocnieniu siły morskiej, a i w tym względzie nie brak na różnych domysłach. Szalone postępowanie partyi radykalno-socyalnej wprost Ludwikowi Napoleonowi śmiercią grożące, posłuży wkońcu więcej jego widokom niż mu zaszkodzi. Bogu dzięki, minęły już czasy dzikich zapędów! — Nierównie uwagi godniejszym jest manifest legitymistyczny datowany z Frohsdorf dnia 25. paźdz. zastrzegający wszystkie prawa dziedzicznego królestwa. Tak jak teraz rzeczy stoją, można się prawie z pewnością spodziewać, że Ludwik Napoleon otrzyma jeżeli nie większą, przynajmniej znów taką samę liczbę głosów, jaką wprzód dwa razy uzyskał. *(L. k. a.)*

(Sprawa wyborów dla głosowania nad uchwałą senatu względem Cesarstwa. — Powrót Abd-el-Kadera do Amboise.)

Paryż, 10. listopada. Okazuje się to z dzienników prowincyonalnych, że w całym kraju zaraz po ogłoszeniu „Senatus Consultum" i dekretu powołującego do wyborów, zapobiegły władze jak najgorliwiej wszelkiemu uchylaniu się od wyborów. Prefekcyi ogłaszają proklamacye mając przy tem szczególnie masy na uwadze, wystawiają Cesarstwo za dzieło włościan i robotników, i przytaczając wiadome wyrazy: „L'Empire c'est la paix!" zapowiadają wszystkie błogosławieństwa i dobrodziejstwa pokoju, obok zachowania i przestrzegania godności państwa Francuskiego wobec mocarstw zagranicznych. Dzienniki i inne pisma Napoleońskie w departamentach popierają wszelkiemi siłami te usiłowania, a na ich wezwanie powstają w wielu miejscach — w niektórych departamentach nawet w każdej gminie stowarzyszenia prywatne, i przybierają charakter komitetów wyborczych. „*Constitutionnel*" przewidywał już dawniej dążności podobne, dzisiaj zaś tak się w tej mierze wyraża: „Dla nadania nowej władzy rządowej przez naród francuski pożądanej, tej potęgi, któraby władzę tę uczyniła przedmurzem porządku w kraju, a wobec państw zagranicznych utrzymała godność narodową, musi się przy wielkiem głosowaniu dnia 21. i 22. listopada połączyć bardzo wielka liczba głosów, tak jak przy wotowaniu na dziesięcletnią władzę rządową, na której miejsce Cesarstwo przychodzi. Wystrzegać się tu należy również opieszałości jak obojętności...." Lecz obok usiłowań względem połączenia jak największej liczby głosów, zachowują też przy układaniu list upoważnionych do wyboru szczególną ogledność i ścisłość. Uwagę prefektów zwrócono, jak się zdaje, na te dwa punkta: 1) ażeby listy pomienione zawierały nazwiska tych wszystkich, którzy mogą głosować, 2) nie wciągano tam nazwisk takich, które dla zaszłej śmierci, zmiany siedziby i innych przyczyn nie powinny się w listach wyborczych znajdować, i by je z nich wykreślono. W podobnem znaczeniu wyraził się też n. p. prefekt z *Poitiers* w okólniku do burmistrzów swego departamentu: „Listy wyborcze nie powinny zawierać takich nazwisk, które tam nie należą, i powiększyłyby tylko liczbę niegłosujących; duch bowiem stronniczy nieomieszkałby i w tem upatrywać nieprzyjaznych zamiarów rządu. WWPanowie pojmiecie to łatwo, że nie należałoby do tego dawać żadnych powodów."

Również i w Paryżu zwracają największą uwagę na rewizyę list wyborczych w sposób podobny, aby przezto zapobiedz mniema-

---

zmarłej osoby z grzechów. Początek dzikiego zwyczaju tego całkiem niewiadomy, a rzecz sama zasadza się na mniemanem przeniesieniu grzechów zmarłej właśnie osoby na człowieka charakteru niegodziwego, który kawałek chleba położony na piersi zmarłego spożywa, i tym sposobem według panującego pomiędzy gminem zabobonu, bierze wszystkie grzechy jego na siebie. Za tę usługę płacą mu zwykle pół korony (1 złr. 15 kr.), i z przekleństwem wypędzają go natychmiast z domu. P. Muggridge z Swansea odczytał ciekawą o tym zwyczaju rozprawę na ostatniem posiedzeniu rocznem towarzystwa archeologicznego; początku wszakże jego nie zdołał podać z pewnością. Przytaczano zresztą starożytny zwyczaj kozła błagalnego (Leviticus) i ofiarę czynioną z ludzi występnych w arenie Ateńskiej.

— Przestrzeń nowego pałacu wystawy w Nowym-Yorku zajmie 111,200 stóp kwadratowych, galerye 62,000 s. k., wnijścia, przedsionki i biura 6000. Przedsiębiorcy zwrócą exponentom należytości ładunku i asekuracyi na morzu tudzież asekuracyi składu z wyjątkiem przedmiotów sprzedanych, w którym-to przypadku wydatki będą obliczone. Ostatni termin do przyjmowania przedmiotów jest 15. lutego.

Podlewanie drzew owocowych w czasie kwitnięcia.

Znakomity ogrodnik, hodujący głównie drzewa owocowe, zrobił następujące spostrzeżenia, że w czasie suszy kwiat opada i owoc się niewiąże, gdy przeciwnie przy wilgotnem powietrzu zawsze jest obfity owoc. Dla tego podlewa on zawsze w czasie suszy, przez czas kwiatu, lejąc wiadro gnojówki najpierw, a potem 7 do 8 wiader wody na 2 do 3 stóp na około drzewa. — Podlewanie samą wodą trwa ciągle przez czas kwitnięcia; zlewa on pień jak tylko dostać może wysoko. Na zlewanych drzewach owoc się obficie zawiązał, gdy przeciwnie nielane wcale owocu niedały.

Obkładanie drzew owocowych cegłą.

Drzewom owocowym i krzewom służy bardzo przykrywanie ziemi pod niemi cegłą lub jastrychem. Rosną nadzwyczaj silnie, gdyż cegła ziemi niewyplenia, gdy przeciwnie rośliny wiele z ziemi wyciągają, którebyby rosły pod drzewem, gdyby cegła tam nie leżała.

Przykrycie ziemi cegłą przeszkadza wyziewom ziemi, nie może więc ani słońce spiekać, ani zbytnie wysychać.

Tynktura pokrzywiana doskonałe lekarstwo na oparzenie.

Zbiera się zwyczajną pokrzywę, rozpostarta w cieniu musi cokolwiek zawiędnąć, poczem kładą się w butelkę kwiat, liście i łodygi, i mocnym nalewa spirytusem; dobrze zakorkowana butelka wystawiona być musi przez dni kilka na słońce. Tworzy się extrakt pięknego koloru zielonego, którym na przypadek oparzenia dwa lub trzy razy zmyć trzeba miejsce oparzone w przestankach dwóch godzinnych. — Roztworzona wodą używa się do obkładania na bliznę. Ból z oparzenia natychmiast ustaje, nawet się bąble nie robią i w kilka godzin wszystko wyleczone.

nej obojętności mieszkańców Paryża, która przy ostatnich wyborach tak wielkie sprawiła wrażenie.

— *Abd-el-Kader* opuścił dnia wczorajszego Paryż o 2giej godzinie i udał się z powrotem do *Amboise*. Towarzyszy mu *Kara-Mohamet* i *Sidi-Allah*. Dla uniknienia wszelkich demonstracyi ukrywano chwilę odjazdu. Dodani emirowi ze strony ministra wojny urzędnicy, jenerał *Daumas* i pp. *Bellemare* i *Urbain*, odprowadzili go aż do Orleańskiego dworca kolei żelaznej. Wsiadając do powozu uścisnął emir jenerała *Daumas* z tą prożbą, aby prezydentowi republiki złożył w jego imieniu jeszcze raz podziękę za przyjęcie, jakie przygotowali dlań w Paryżu Ludwik Napoleon i wszyscy wyżsi urzędnicy. *(P. Z.)*

Niemce.

(„Lit. kor. austr." o uchwale drugiej izby wielkiego księstwa Hessen-Darmstadt w kwestyi handlowo-celnej.)

Kiedy druga izba wielkiego księstwa Hessen-Darmstadt powzięła znaną uchwałę, prosić rząd wielko-książęcy, ażeby w niemieckiej kwestyi handlowej i celnej przystąpił bezwarunkowo do polityki gabinetu pruskiego wbrew dążnościom Austryi, wtedy upatrywaliśmy w tem postępowaniu nieprzyjaźny, i jak się zdawało wyrachowany manewr. Wyrzekliśmy wtedy bez ogródki przekonanie, że rząd wielko-książęcy najlepiej zdoła rozważyć potrzebę kraju, i w miarę tego rozpoznania postępować będzie. Albowiem gdyby w propozycyach Austryi nie był głównie uwzględnionym interes państw niemieckich, gdyby polityka gabinetu cesarskiego nie była dla nich rzeczywiście korzystną: natenczas niewahałyby się ani chwili przyłączyć się raczej do Prus.

Zresztą kontenci jesteśmy, że rząd wielko-książęcy niepozostał sam z swojemi zamysłami; pierwsza izba uchwaliła bowiem nietylko nieprzystąpić do wniosku izby drugiej, ale oprócz tego wyrzekła jeszcze znaczną większością głosów, że wprawdzie życzyć wypada, ażeby Prusy pozostały w związku celnym z państwami zprzymierzonemi w Darmsztadzie, i że ile możności należy zapobiegać wystąpieniu Prus z tego związku, ale przytem niechaj rząd niezmiennie do tego zmierza, ażeby jak najprędzej zawrzeć z Austryą tak pożądany traktat celny i handlowy.

Musimy suponować, że w pierwszej izbie wielkiego księstwa zasiadają znakomici patryoci, którzy kraj swój i jego byt materyalny bez wątpienia równie miłują, jak panowie Melchiory i jemu podobni. Jeżeli więc rychłe połączenie się z Austryą pod względem kwestyi celnej i handlowej uznają za rzecz pożądaną, tedy niepodpada żadnej wątpliwości, że się w naradach swoich powodują wielką, poważną i jasno pojętą myślą i hołdują zasadzie, której dobroczynna siła coraz więcej w Niemczech przemaga.

Życzenie zaś, ażeby utrzymano związek z Prusami, odpowiada zupełnie przekonaniom gabinetu austryackiego. Wyrzekł bowiem swoje intencye w tym względzie tak niedwuznacznie i z taką sąsiednią uprzejmością w mowie zagajającej wiedeńską konferencyę celną, że wniosek pierwszej izby darmsztadzkiej słusznie uważać można za wierny odgłos panujących tu opinii. *(L. k. a.)*

(Rozporządzenie względem awansów w służbie wojskowej.)

Sondershausen, 8. listopada. Rząd wydał teraz względem awansów w służbie wojskowej rozporządzenie, według którego szeregowi tylko wtedy spodziewać się mogą awansu na podoficerów, jeżeli mają dostateczne wykształcenie wojskowe, a oprócz tego posiadają dobre w rozporządzeniu bliżej oznaczone wiadomości szkolne. Kto zaś chce zostać oficerem, powinien oprócz innych kwalifikacyi, załączyć świadectwo z krajowego gymnazyum albo szkoły realnej, i że ukończył drugą klasę gymnazyalną albo pierwszą realną. Korpus oficerów ma potem na wezwanie komendanta wyrzec zdanie, czyli aspirant w miarę swego sprawowania się, swoich wiadomości służbowych itp. zasługuje na awans w służbie. Komenda wojskowa ma potem księciu zdać sprawę o rezultacie narad i dopiero, gdy książę potwierdzi podanie aspiranta, ma miniteryum poczynić potrzebne kroki względem przyjęcia go do szkoły dywizyi w Erfurcie. Po ukończeniu dziewięcio-miesięcznego kursu rozstrzyga egzamin przygotowawczy o kwalifikacyi do egzaminu oficerskiego przed naczelną wojskową komisyą egzaminacyjną w Berlinie, i dopiero po złożeniu tego egzaminu może aspirant otrzymać stopień oficera. *(W. Z.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 13. listopada.)

Metal. austr. 5% 80$^{7}/_{8}$; 4$^{1}/_{2}$ 71$^{3}/_{4}$. Akcye bank. 1356. Sardyńskie —. Hiszpańskie 45$^{3}/_{8}$. Wiedeńskie 102$^{1}/_{2}$. Losy z r. 1834 —; 1839 r. —.

(Kurs giełdy berlińskiej z 13. listopada.)

Dobrowolna pożyczka 5% 101$^{1}/_{4}$ p. 4$^{1}/_{2}$% z r. 1850 103$^{1}/_{2}$. 4$^{1}/_{2}$% z r. 1852 103. Obligacye długu państwa 92$^{3}/_{4}$. Akcye bank. 107$^{3}/_{4}$. l. Pol. list. zastaw. —; nowe 97$^{1}/_{2}$; Pol. 500 l. 91$^{1}/_{2}$; 300 l. 157 l. Frydrychsdory 13$^{1}/_{12}$. Inne złoto za 5 tal. 10$^{11}/_{12}$. Austr. banknoty —.

Rosya.

(Paszporta dla udających się do Persyi. — Budżet miasta Petersburga.)

Z zgodą Cesarskiego Ministerstwa spraw zagranicznych paszporta wszystkich poddanych rosyjskich udających się do Persyi będą odtąd wymagane na granicy i wizowane przez władze perskie przy poborze po 50 kopijek od każdego paszportu.

— Budżet miasta Petersburga wynosi w przychodzie rs. 2,383.231 kop. 76$^{1}/_{4}$; w rozchodzie rs. 2,356.172 kop. 21$^{1}/_{4}$. *(Gaz. War.)*

Indye Wschodnie.

(Najnowsza poczta zamorska.)

„*Gazeta Tryestyńska*" zawiera następujące ważne doniesienia najnowszej zamorskiej poczty. Parostatkiem Lloyda „*Adria*," który po żegludze trwającej 129 godzin z czternastu pasażerami przybył z Alexandryi, otrzymaliśmy wiadomości z Bombaju 16. października, z Kalkuty 8. paźd., Syngapore 2. paźdz., Rangun 26. września, Wiktoryi (Hongkong) 28. września, Kantonu 27. września. Z teatru wojny z Birmanami nie donoszą nic ważnego; jenerał Godwin odpłynął na pokładzie statku „*Proserpina*" do Prome, i spodziewano się, że za przybyciem do tego miasta, zastanie propozycye pokoju od króla Awy. Monarcha ten będzie tem bardziej do tego spowodowany, zwłaszcza, że także król Siamu zamyśla korzystać z tych okoliczności, i chce posłać na granicę 15 do 20,000 ludzi, aby przy bliskim upadku państwa, zabezpieczyć sobie jakąś część jego. Dziennik „*Sunde News*" utrzymuje, że Dost Mohamed z wszystkimi swymi synami i z wojskiem liczącem 30,000 ludzi wyruszył do Kandaharu, bądź dla uderzenia na władców tego kraju, bądź dla połączenia się z nimi do wyprawy na Herat. Dla obrony tego ostatniego miejsca, posłał Szach Persyi 10,000 ludzi. — Chociaż Gazeta Pekińskiego dworu doniosła, że herszt buntowników Tien-Teh jest pojmany i ścięty, zawiera jednak ciągle wiadomości, z których się okazuje, że powstanie nie jest jeszcze bynajmniej przytłumione. Zdaje się, że mu podobnie jak Hydrze, po ścięciu starych, nowe łby odrastają. Przeznaczona do Japanu eskadra amerykańska stoi jeszcze ciągle na wodach Kantonu. Jeżli jeszcze w ciągu tego roku popłynie na miejsce swego przeznaczenia, zdaje się że angielski wojenny okręt „*Serpent*," towarzyszyć jej będzie. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w Tarnowie.)

Tarnów, 2. listopada. Na naszych targach z dnia 19., 22., 26. i 29. października sprzedawano w przecięciu korzec pszenicy po 8r.56k.; żyta 7r.2k.; jęczmienia 5r.52k.; owsa 2r.44k.; grochu 8r. 11k.; ziemniaków 2r.17k. Cetnar siana kosztował 1r.5k.; okłotów 50$^{1}/_{2}$k. Funt mięsa wołowego 6k. Za sag drzewa twardego płacono 7r.52k., miękkiego 5r.52k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 17. listopada.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	28	5	31
Dukat cesarski	„ „	5	33	5	37
Pólimperyał zł. rosyjski	„ „	9	34	9	37
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	51$^{1}/_{2}$	1	52$^{1}/_{2}$
Talar pruski	„ „	1	41	1	43
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	22	1	23
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. .	„ „	90	—	90	18

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 17. listopada 1852.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	mon. konw.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	90	10
Żądano „ „ za 100	„ „	90	40

(Kurs wekslowy wiedeński z 17. listopada.)

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg 116$^{1}/_{4}$ l. uso. Frankfurt 115$^{3}/_{4}$ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 172$^{1}/_{2}$ l. 2. m. Liwurna 113$^{1}/_{4}$ p. 2. m. Londyn 11.28$^{1}/_{2}$. l. 3. m. Medyolan 115$^{3}/_{4}$. Marsylia — l. Paryż 137 l. Bukareszt —. Konstantynopel —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. 94$^{9}/_{16}$. lit. B. 109. Pożyczka z roku 1852 94$^{1}/_{8}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. listopada.

Hr. Załuski Józef, z Tarnowa. — Hr. Dunin Borkowski Bolesław, c. k. starosta cyrkularny, z Kołomyi. — Hr. Dunin Borkowska Olga, z Bełzca. — PP. Drdacki Maurycy, c. k. radzca finansów, z Brodów. — Führer Karol, c. k. komisarz kameralny, z Żółkwi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. listopada.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	″ ‴ ⁗				
6 god. zran.	27 10 22	+ 4$_{0}$	+ 7°	południowy$_{0}$	pochm.
2 god. pop.	27 10 13	+ 7°	+ 4°	„	„ ⊙
10 god. wie.	27 10 45	+ 6°		cicho	jasno

T E A T R.

Dziś: Przed. niem.: „**Stadt und Land**," czyli: „**Der Viehhändler aus Oberösterreich.**"

Jutro: Komedya polska na dochód p. Szczęsnego Starzewskiego: „**Wąsy i Peruka.**"

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*